

# Chradował Sejm PRL

## Wykonanie planu gospodarczego za lata 1983-85 Ustawa o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw Zmiany w składzie Rady Państwa i Rady Ministrów

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10. Na sali — WOJCIECH JARUZELSKI i ZBIGNIEW MESSNER.  
Marszałek R. MALINOWSKI poinformował, że do Sejmu wpłynął przedstawiony przez Radę Państwa projekt ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw. Prezydium Sejmu skierowało ten projekt do komisji. Prezydium — po porozumieniu z Konwentem Senatorów — zaproponowało, aby Sejm przystąpił do rozpatrzenia sprawozdania komisji na obecnym posiedzeniu.  
Do Prezydium Sejmu wpłynęły wnioski w sprawie zmian w składzie Rady Państwa oraz w składzie Rady Ministrów. Sejm uzupełnił porządek dzienny o dwa punkty:  
► sprawozdanie Komisji Administracji, Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw;  
► zmiany na stanowiskach państwowych.

Nim przystąpiono do obrad, Marszałek R. Malinowski nawiązał do X Zjazdu PZPR podkreślając doniosłość tego wydarzenia w życiu narodu i działalności Państwa. X Zjazd jest doniosłym potwierdzeniem, a zarazem rozwinięciem linii socjalistycznej odnowy, linii reformy i porozumienia. Temu służą dobre inicjatywy popularyzacji i konsultacyjnych przy Radzie Państwa i wojewódzkich radach narodowych, ustanowienia społecznych i zawodowych rad obywatelskich, trwające prace nad projektem ustawy o konsultacjach, a także zapowiadana dalsza demokratyzacja systemu wyborczego. Istotne znaczenie posiada również wniesiony przez Radę Państwa projekt ustawy stwarzają

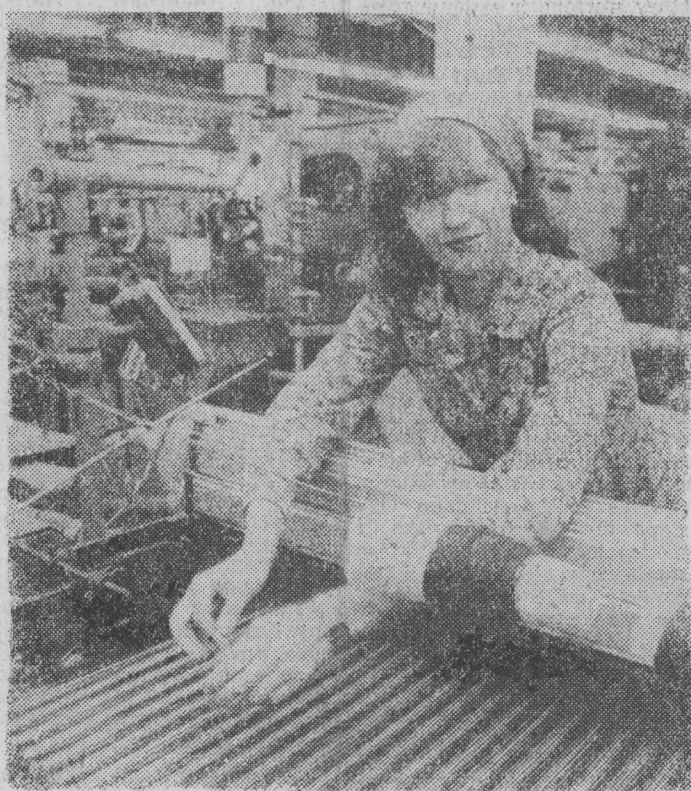
wowanie dyscypliny państwowej, poszanowanie praw. Marszałek powitał przybyłą na posiedzenie delegację parlamentu Australii z przewodniczącą Izby Reprezentantów Joan Chidz. Wyraził przekonanie, że liczne rozmowy i spotkania, które miały miejsce w czasie wizyty parlamentarzystów australijskich, będą służyć lepszemu wzajemnemu zrozumieniu naszych narodów i pomyślnemu rozwojowi polsko-australijskiej współpracy.

### WYSTĄPIENIE M. FRĄCKIEGO

Posel przedstawił uwagi i wnioski z debaty poselskiej nad przedłożonymi przez rząd sprawozdaniami. Charakterystykę NPSG lat 1983-85 zawarta w sprawozdaniu rządu cechuje obiektywne przedstawienie wyników, ujawnienie trudności i niespójności. Generalna ocena realizacji tego planu poseł uznał jednak za trudną i złożoną. Omawiając wykonanie tego zadań podkreślił, iż jest ono w większości przypadków wyższe od zakładanego. Dotyczy to wzrostu dochodu narodowego, produkcji przemysłowej i rolniej, a także spożycia. Najwięcej zastrzeżeń przedstawił poseł w odniesieniu do działalności inwestycyjnej i oświaty oddawanych mieszkań, utrzymywała się w granicach

planu, a jednak — powiedział — słabnące tempo realizacji tego budownictwa wobec wysokich, nie zaspokojonych potrzeb jest niepokojące i szczególnie nie do przyjęcia. Wskazując na znaczenie reformy mówca stwierdził, że w swych założeniach wniosła

ciąg dalszy na str. 2



Tkaczka MARIA CIMOCH zaliczana jest do grona najlepszych fachowców pracujących w tkalni wasilkowskiej Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Emilii Plater.

Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

# Gazeta Współczesna

Proletariusze  
wszystkich krajów,  
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 167 (10 859)

Białystok — Łomża — Suwałki, piątek, 18.07.1986 r.

Wydanie 1, 2

Cena 8 zł

## Przed Lipcowym Świętem W hołdzie bohaterom walki i pracy

### INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczne obchody Święta Odrodzenia nawiązuja w swych treściach do teg Manifestu Lipcowego i ich realizacją w okresie Polski Ludowej. Wszelchnie reprezentowany jest dorobek i uchwały X Zjazdu partii, Lipcowe Święto, to także sposobność do złożenia hołdu uczestnikom walki o wyzwolenie narodowe i społeczne, żołnierzom polskimi i radzieckimi.  
Program uroczystości i imprez w naszym regionie jest bogaty.

### Białostockie

21 LIPCA (o godz. 12) w Filharmonii Białostockiej rozpocznie się uroczysta sesja WRN i MRN oraz Rady Wojewódzkiej i Rady Miejskiej PRON. Obrady zostaną poprzedzone wręczeniem odznaczeń państwowych i odznak

zasłużonym mieszkańcom Białostocka. Uczestnicy posiedzenia (o godz. 14.15) złożą wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności Armii Radzieckiej, a o godz. 15 — przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej.  
W miastach i gminach odbędą się w dniach 18-23 lipca uroczyste sesje rad narodowych i rad PRON, a w zakładach pracy — okolicznościowe spotkania, akademie i wieczornice.  
Wczoraj, 17 bm. odbyło się uroczyste posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych poświęcone 42 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN i okrzieszeniu zadań w realizacji uchwały X Zjazdu partii. Referat na ten temat wygłosił prezes ZW ZBZ — plk Jan Zebrowski.

W obradach uczestniczyli sekretarz KW PZPR — Mikołaj Kozak i delegat na X Zjazd, szef WUSW — plk Sylwester Rogalewski, który podzielił się swymi refleksjami z obrad w Sali Kongresowej.

wej. Gronu działaczy Związku zostały wręczone odznaki „Zasłużony Białostoczanin” i „Za zasługi dla ZBZ”.

Dziś, 18 bm. (o godz. 13) przed Pomnikiem Bohaterów Ziemi Białostockiej odbędzie się uroczystość wręczenia standardu ufundowanego przez społeczeństwo Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych.

Program obchodów Święta Odrodzenia na Białostocku nie przewidywa licznych festynów, zabawy ludowej, spartakiady sportowej, imprezy rekreacyjnej. W Janowie, Zabłudowie i Swinorajach (gmina Naręka) odbędą się „Święta młodzieży” ZSMP i ZMW, a w Hajnowce, Krynkach, Szudziałowie i Długolecie (gmina Krynki) zawody sportowe z udziałem pracy o pucharach naczelników miast i gmin. W Dubiczach Cerkiewnych nastąpi uroczyste otwarcie zalewu, połączone z festynem i turniejem trzech gmin (Dubicze Cerkiewne, Czeremcha i Kleszczewo). Imprezy sportowo-rekreacyjne ZSMP i LZS odbędą się także w Kurzętnie, Jasionówce i Sokółce. W sobotę, 19 bm. (o godz. 14) rozpocznie się w Białymstoku festyn „Żołnierze — dzieciom Białostoczanin” w Święto Odrodzenia.” (h)

### Łomżyńskie

Uroczyste sesje rad narodowych będą głównymi akcentami obchodów Święta Odrodzenia. W poniedziałek, 21

ciąg dalszy na str. 2

## Moralność nie zależy od światopoglądu

### INFORMACJA WŁASNA

Zagadnienia wynikające z uchwały X Zjazdu PZPR były tematem spotkania delegata na Zjazd, i sekretarza KW partii w Łomży — MIECZYSLAWA CZERNIAWSKIEGO z aktywnym Stowarzyszenia „PAX”. Ponad dwugodzinna dyskusja koncentrowała się wokół problemów etyki społecznej, samorządności i gospodarki, ochrony środowiska, edukacji i wychowania, polityki wyznaniowej.

Program X Zjazdu skierowany jest do całego społeczeństwa, którego większość stanowią ludzie wierzący. Osiągnięcie wytyczonych celów — stwierdzono w dyskusji — wymaga włączenia się do realizacji tych zadań wszystkich sił społecznych. Stowarzyszenie „PAX”, które czynnie uczestniczyło we wszystkich zmianach zachodzących w Polsce Ludowej, uważa takie stanowisko za jedynie słuszne. Wiąże się ono ze współdecydowaniem, a także współodpowiedzialnością.  
Dążąc do rozwiązywania obecnych problemów społecznych i gospodarczych, należy zwrócić szczególną uwagę na etykę i zdrowie moralne narodu. Moralność — podkreślił przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego „PAX”, Edward Wróbel — jest jedną, niezależnie od wyznawanego światopoglądu, stałą, wynika konieczność umacniania jednolitego frontu wychowawczego.

Spotkanie, które odbyło się z inicjatywy Zarządu Oddziału „PAX”, było jedną z form upowszechniania i konkretyzacji w dostosowaniu do miejscowych warunków Programu X Zjazdu w środowiskach katolików świeckich.

(jtb)

## Szałeństwo czy odwaga?

Francuski linoskoczek Philippe Petit poinformował o swych planach odbycia spaceru po linie nad wielkim Kantonem Kolorado, którego strome ściany osiągają 1,6 km wysokości.

To, czy zdoła urzeczywistnić swe zamiary, będzie zależało przede wszystkim od decyzji władz Parku Narodowego, na którego terenie znajduje się kanton. Ich rzecznik oświadczył, że nie zamierzają wyrazić na to zgody.

37-letni P. Petit po raz pierwszy zawrócił na ściebie uwięzi w 1974 r. kiedy to przeszedł po linie z jednego wieżowca światowego centrum handlu w Nowym Jorku na drugi. Wyższy ten przysporzył mu sławy, ale również kłopotów z policją, jako że nie miał na zgodę na swój występ. (P)

## Niebezpieczne Rio de Janeiro

38 proc. mieszkańców Rio de Janeiro, tj. ok. 3,2 mln osób, padło do tej pory ofiarą napadów z bronią w ręku bądź kradzieży.  
44 proc. ankietowanych (5 tys. osób) zostało napadzonych na ulicy. 23 proc. w brońkach komunikacji miejskiej, 10 proc. we własnych mieszkaniach.  
59 proc. badanych osób uważa, iż za wzrost przestępczości odpowiedzialny jest rząd stanu Rio de Janeiro. 20 proc. wini za to rząd federalny.

## Polsko-radziecka współpraca w przemyśle węglowym

WARSZAWA (PAP) — W Polsce przebywała delegacja górników radzieckich z ministrem Przemysłu Węglowego Michaiłem Szczaodowem. W czasie wizyty 17 bm. odbyły się rozmowy plenarne. Omówiono stan i perspektywy współpracy polsko-radzieckiej w przemyśle węglowym. Podkreślono, że jest ona właściwa i przynosi obu krajom korzyści.  
Ministrowie Przemysłu Węglowego ZSRR M. Szczaodow oraz Górnictwa i Energetyki PRL Czesław Piotrowski podpisali protokół wytyczający dalszą współpracę między



wiadomości dnia

### Ambasador PRL u królowej Elżbiety II

\* LONDYN — Królowa Elżbieta II przyjęła ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii, Stanisława Gugała. W uroczystym spotkaniu w Pałacu Buckingham w towarzyszył mu szef misji w tym kraju.

### Polski wieczór w Kabilu

\* KABUL — W Centrum Kultury i Wzrostu w Kabilu odbył się wieczór poświęcony X Zjazdowi PZPR i 42 rocznicy PKWN. Ambasador PRL Stanisław Gugała wygłosił odczyt na temat wyników Zjazdu. W wieczorne uroczystości uczestniczyli przedstawiciele środowisk partyjnych, społecznych i kulturalnych Kabilu.

### Wizyta E. Jkibe w Moskwie

\* MOSKWA — Premier ZSRR Nikołaj Ryszkow przyjął w Kremiu członka Rady Państwa i szefa Związku Generalnego Ebbu Jkibe, który przebywa w Moskwie na czele misji specjalnej delegacji rządowej.

### G. Howe przybył do Waszyngtonu

\* LONDYN — Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poinformowało, że szef tego resortu, brytyjski ambasador w USA, Geoffrey Howe, przybył do Waszyngtonu, celem przeprowadzenia rozmów z szefem dyplomacji amerykańskiej, Georgeim Shultsem na temat sytuacji w RPA.

Jednocześnie podano, że Geoffrey Howe poinformuje stronę amerykańską o odczuleniu ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Eduarda Szewarnadze w Londynie.

### Rozmowy Reagano z premierem Pakistanu

\* WASHINGTON — Przybywający z oficjalną wizytą w USA premier Pakistanu, Mohammad Khan Jinnah spotkał się w Waszyngtonie z prezydentem Ronaldem Reaganem. Prezydent USA wyraził to spotkanie do wygłoszenia przemówienia zawierającego wyrażenie nadziei na Związek Radziecki w związku z sytuacją wokół Afganistanu.

(opr. sz)

## Gorące lato w wasilkowskiej „Wełnie” Tkaniny nie mają urlopu

▲ W HALACH STALE DOPISUJE POGODA  
▲ CHINCZYCY TAKŻE UBIERAJĄ SIĘ W ZPW  
INFORMACJA WŁASNA

W czasie ostatniej fali upałów w wasilkowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Emilii Plater klimatyzacja tkalni.

Gorąco z zewnątrz zwiekrótne „duchota” hali stały się nie do wytrzymania — mówi dyspozytor tkalni. Tadeusz Mojele. Trudno było oddychać, ale ludzie nie przerywali pracy. Zuzyto tylko więcej napojów — nieco zmalało tempo produkcji. Usuwanie awarii trwało dwie doby.

Dzień dzisiejszy nie różni się od innych, choć to pełnia lata. Część pracowników wypoczywa zgodnie z rocznym planem urlopów. Pozostali,

jeśli muszą, uzgadniają zmiany terminów nieobecności z kolegami i swoim mistrzem.

Do dyspozycji włókienników, o co każdego roku dają służby socjalne, są: napój mietowy, herbata, woda sodowa z sokiem. Wybor uzupełniają o ranżady i herbaty — dostarczane do kiosku zakładowego, ale za nie trzeba płacić.

Maria Cimoch pracuje na stanowisku tkaczki już siedem lat.

W tym roku urlop wypadł mi we wrześniu — mówi. Prawdopodobnie wyjadę na wczasy. Wówczas krośna będzie obsługiwać tkacz rezerwowi. Podczas dzisiejszej zmiany uzyskam około

300 tys. watków, czyli prawie maksymalną normę. Czy to trudne? Dla tego, kto mało potrafi, albo nie lubi swojego zajęcia — pewnie tak. Ja nie zmieniałabym zawodu, choć czasem mam ochotę przejść gdzie indziej. Ale tylko na krótko i też tu w naszym zakładzie.

Atmosfera tropiku, bez względu na porę roku, znana jest większości załóg zakładów włókienniczych: wymogi technologiczne — przedział i tkalni narzucają zatrudnionym tam ludziom warunki pracy. Spora wilgotność i takąż temperaturę powietrza łagodzi klimatyzacja.

Przy wysokich temperaturach zewnętrznych, czego przykład mieliśmy niedawno, nie wystarczają urządzenia klimatyzacyjne, w jakie wy-

ciąg dalszy na str. 2



Fabryka Maszyn „Zremb” w Lebkorku (woj. śląskie) wytwarza maszyny dla potrzeb budownictwa, a także remonuje sprzęt produkcji Huty Stalowa Wola, zapewnia również serwis sprzętarkom importowanym z Czechosłowacji. W tym roku została uruchomiona produkcja pustaczek do wytwarzania kompletnych elementów do budowy domków jednorodzinnych.

NA ZDJĘCIU: przy pustaczkach. CAP — S. KRASZEWSKI

## Międzynarodowe zawody w radioelektroniczności na terenie Puszczy Białowieskiej

## Braterstwo i przyjaźń

### INFORMACJA WŁASNA

Pomysł tych zawodów zrodził się w latach 30-tych. Śięgnięto wówczas do doświadczeń z okresu II wojny światowej, gdy wielokrotnie poszukiwano radiostacji ukrytych w lasach.  
Pierwsza impreza tego typu odbyła się w r. 1958 w Su-

walce. Dziesięć lat temu gościł zawodników Supraśl. Doświadczenia i bogate tradycje Ligi Obrony Kraju w woj. białostockim były argumentem, aby i tegoroczne, międzynarodowe zmagania odbyły się w okolicach Hajnowki i Białowieży, w pięknej scenie Puszczy Białowieskiej.

Swoją rolę zapowiedziało osiem ekip (każda po 15 zawodników) ze Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji, Bułgarii, NRD, Mongolii, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Polski. Uroczyste rozpoczęcie odbędzie się w piątek, 25 lipca, o godz. 18 na stadionie w Hajnowce. Zawody trwać będą sześć dni.

Regulamin określa, że w lesie rozmieszcza się pięć radiostacji, zamaskowanych tak skutecznie, że są niewidoczne z odległości większej niż 3 metry. Pracują one

ciąg dalszy na str. 2

## Bogaci i biedni

Według oceny Banku Światowego, mającego siedzibę w Waszyngtonie, w 1985 r. największy dochód narodowy na jednego mieszkańca miały Zjednoczone Emiraty Arabskie, kolejne miejsca zajęły — Katar, Suwajcaria, Stany Zjednoczone.

Dzięki sprzedaży ropy naftowej Zjednoczone Emiraty Arabskie osiągnęły na jednego mieszkańca dochód w wysokości 22,5 tys. dolarów amerykańskich. W Emiratach żyje ok. 1,277 tys. ludzi.

W Katarze, gdzie zamieszkuje 292 tys. ludzi, dochód narodowy na mieszkańca wyniósł 20,6 tys. dol., a w Suwajarii — 15,9 tys. dol., a w USA 15,480 dol.

Tymczasem licząca ponad miliard mieszkańców Chińska Republika Ludowa znalazła się na jednym z ostatnich miejsc. W przeciętnie na mieszkańca dochód narodowy wyniósł tu 310 dolarów. (P)

## pogoda

19218 — zachmurzenie przeciętne małe i umiarkowane, temperatura maksymalna 16-23 stopni C., minimalna 16-18 stopni C. Wiatr słaby, zmienny.  
JUTRO — miejscami możliwe przelotne deszcze i burze, w nocy chłodniej.  
Imieniny: KAMILA i LUKA-  
ZA.

## Końcja statków we mgle

Trzy statki niemal jednocześnie zderzyły się we mgle w Cieśninie Kurusima na wschodnim Morzu Japońskim. Dwie osoby zostały ranne, a z jednego statku awaryjnie wyciekła znaczna ilość chemikali.

Ze wspomnianego dochodzenia wynika, że prom „Diamond Okudogo” najpierw zderzył się z tankowcem „Santen Maru” przewożącym chemikalia, a później w dwa statki uderzył inny tankowiec — „Ise Maru”. Jeden z członków załogi „Ise Maru” doznał złamania żebra, a na promie zabiła studentka. Pasażerów promu, byli to głównie studenci, zabrakło na pokładzie innego promu z tego samego towarzystwa żeglownego. W wyniku kolizji w tankowcu „Santen Maru” powstały dwa otwory, z których zaczął wyciekać płyn.  
Na pokładzie promu było 334 pasażerów i 36 członków załogi.

gi, załoga „Ise Maru” składała się z 8 osób, a „Santen Maru” z 5.

Agencja Kyodo pisze, że przez Cieśninę Kurusima o szerokości zaledwie 450 metrów przepływa dziennie ok. 700 statków. Jest ona bardzo niebezpieczna ze względu na budyry prąd, zwłaszcza w czasie mgły. (P)

## „Człowiek-pająk” przed sądem

Sąd w Tokio skazał na 6 lat więzienia 35-letniego Amerykanina Bruce Warrenę Lewisa, który znany był w kołach przestępczych stoicy Japonii jako „człowiek-pająk”.

B. W. Lewis, absolwent Uniwersytetu w Paryżu, ostatnio nigdzie nie zatrudniony, doko-

nał wielu włamań do instytucji państwowych, w Tokio kradnąc łącznie 4,3 mln jenów (26.000 dolarów). Nazywano go „człowiekiem-pajakiem”, gdyż potrafił wspinać się zrecznie po ścianach i dachach, nawet najwyższy budynek nie stanowił dla niego przeszkody.











# Z sołtysową teczka

Kiedy 35 lat temu obdarzony zaufaniem społeczności wiejskiej EDMUND KONOPKO został wybrany sołtysiem wsi Zochy Stare (obecnie woj. łomżyńskie) w oknach drewnianych chat ze słomianymi strzechami jarzyły się jeszcze lampy naftowe. Z niebogatej ziemi zbierano zaledwie 10 kwintali zboża z hektara. Kierat był oznaką cywilizacji rolnej, a niektórzy z sierpem szli na żniwa. Był rok 1951.

Pierwszą sprawą, którą zajął się sołtys było doprowadzenie elektryczności. Gdy pierwsze żarówki zabłyły w domach, zaczęto zmieniać i strzechy — ze słomy na dachówkę, blachę i eternit.

Pierwszy odbiornik radiowy znalazł się w sołtysowym domu. Potem młodzież wygospodarowała lokal na świetlicę. ZMW pomyślał o oświacie rolniczej. Nawoży i właściwa uprawa gleby zrobiły rewolucję w plonach. I tak z hektara zebrano — 15 kwintali w 1958 r., 20 w 1967, a w latach siedemdziesiątych przekroczone nawet 50. Do dziś ta wydajność się utrzymuje, choć jej miernikiem jest niezależna od człowieka aura i zależna od gesu doświada nawozów sztucznych.

Stare Zochy leżą daleko od tras główne. Pod „batutą” swego sołtysa mieszkańcy wsi wyszłyby trzykilometrowy odcinek drogi. Nie jedzą już po niej wozy z żelaznymi obręczami na kołach jak niedys, lecz solidne, na oponach. No i ciągniki, różnych marek i także ze słynnym Fergusonem. Na sołtysowym podwórku stoi zakupiony przed dwadzieścia laty „Polonez”.

Areał uprawy wsi liczy ok. 300 hektarów gruntu. Lecz gospodarstwo teraz mniej niż 35 lat temu. Za to są mocniejsze. Każdy skrawek ziemi jest skrupiełnie uprawiany. Pomocą melioracja, wokół której sołtys sporo musiał się nachodzić. Za jego sprawą założono też spółkę wodną. Szczęśliwiec! Kieratowi Edmund Konopko — gospodarzy

Wraz z synem, Stanisławem. Tak jak ojciec ma żłtyk społecznikowski. Jest komendant Ochotniczej Straży Pożarnej. O sprawności swojej jednostki mógł się przekonać w czasie pożaru w drugi dzień Wielkanocy. Pierwsza przybyła, aby ratować dobytek. Jej pomoc spowodowała, że pożar się nie rozprzestrzenił.

Miło jest iść przez Zochy Stare. Wiesz gospodarz. Nie widać rud. Domy zdobią kwiatowe ogródki. Tu i ówdzie kłomby. Schłodność na każdym kroku. To też między innymi zasługa sołtysa.

— Nie możemy robić przykroci nazemu sołtysowi. Pilnujemy porządku... — powiedział starsza siedząca na lawce.

Wieś przygotowuje się do żniw. Właściwie to już niektórzy zaczęli. Uzgodniono pomoc sąsiadka. Grafik prac leży w sołtysowym biurku. Prócz żniw uwzględniono podorywki i siew poplonów.

Sołtysowe kłopoty? To przede wszystkim — nawozy, węgiel i cement. Ludzie chcą rozbudowywać się. Jako rezerwa gospodarcza chcą zacząć od budynków inwentarskich. Od tego przecież zależy zwiększenie pogłowia.

ST. FIEDOROWICZ



Żniwa trwają. Na polu spotkałmy rolnika z Nowogrodu — Ludwika Pogonowskiego.

Fot. Z. Lenkiewicz

## Czy wiecie że Suwalskie...

■ dysponuje skromną bazą noclegową. Można doliczyć się zaledwie 41 tys. miejsc, z czego prawie 19 tys. przypada na pola biwakowe, kempingi turystyczne i schroniska młodzieżowe, a tylko 4,5 tys. na hotele, motele, pensjonaty, domy wycieczkowe, prywatne pokoje gościnne i ogólnodostępne domki turystyczne. Ośrodek Wczasowo-Wypoczynkowy dysponują 18 tys. łóżek.

■ W ubiegłym roku wybudowano w tym województwie 3538 mieszkań (w tym 518 domków indywidualnych). Ilość ta daleko odbiega jednak od potrzeb. Wojewódzka Rada Narodowa przyjęła w planie na lata 1986—90 oddanie do użytku 22 tys. mieszkań, przeciętnie 4—4,5 tys. rocznie. Będzie to możliwe do osiągnięcia pod warunkiem rytmicznych dostaw materiałów budowlanych i oszczędniejszego ich zużycia.

■ Liga Ochrony Przyrody w Suwalskiem kupia około 20 tys. członków. W zdecydowanej większości są to uczniowie szkół podstawowych i średnich. W ramach ligi działają Straże Ochrony Przyrody, która zrzesza ponad 800 społecznych strażników. (jc)



Okres wakacyjnych wojaży dla jednych oznacza wypoczynek, a dla innych pracę. Czaśm bardzo ciężką, z narazem zdrowia i życia na przykład wskutek pogrzebienia przez... lwa. Na Mazurach, w drodze do PISZA spotkałmy cyrk „Kometa”, który skończył właśnie występ w GRAJEWIE. (zt)

Fot. ZBIGNIEW ŁUPINSKI

należy troszczyć się o to aby funkcje te powierzyć osobom najbardziej wartościowym, cieszącym się społecznym zaufaniem, ludziom, których postawa i zasady moralne oraz prawdy charakteru i odpowiedzialność, dojrzałość obywatelska dają rękojmię należytego wykonywania obowiązków w wymiarze sprawiedliwości.

Od tego jacy ludzie zasiadają

## Wybory sędziów ludowych

w sądach i kolegiach, zależeć będzie orzecnicztwo tych organów oraz konkretna treść rozstrzygnięć w poszczególnych sprawach. Takie będzie nasz polski, ludowy wymiar sprawiedliwości, jacy ludzie będą go sprawować.

Całościątem spraw związanych z wyborami sędziów i członków kolegiów kierować będą biura koordynacyjne powołane przez prezydenta rad narodowych. Będą one czuwać nad przebiegiem kampanii wyborczej, udzielać niezbędnej pomocy w przygotowywaniu zebrań poświęconych zgłaszaniu kandydatów na sędziów i członków kolegiów.

Wstępne przedsięwzięcia or-

## Z Czarnej Białostockiej do Egiptu

CZARNA BIAŁOSTOCKA już w latach międzywojennych słynęła z przemysłu tartaczego. Otaczające ją puszcze były doskonałym źródłem surowca. W latach trzydziestych około 600 osób znalazło zatrudnienie w tamtejszym tartaku. Kilkaśet innych pracowało przy zrębach i wywoźcie olbrzymich, nierazko kilkasetletnich kłód różnych gatunków drzew, głównie iglastych. Następnie ciele pieć traków. Każdego roku wytwarzano wtedy 60—70 tys. m sześć. wysokogatunkowej tarcicy.

Obecny Zakład Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej różni się znacznie od przedwojennego tartaku. Odbudowany z drewnianego na murowany po pożarze w r. 1974 (spłonął wówczas całkowicie) stał się nowoczesnym zakładem produkcyjnym. Zainstalowano w nim trzy nowe, znacznie wydajniejsze od poprzednich traki oraz inne maszyny i urządzenia wspomagające, które w znacznym stopniu wyeliminowały ciężką pracę fizyczną. Dzięki temu praca stała się lżejsza, a ponadto wzrosła wydajność.

Coraz trudniej jest jednak o surowiec, z którego można pozyskać tarcicę właściwej jakości. W ostatnich latach znacznie pogorszyła się struktura techniczna otrzymywanego drewna. Stało się to za sprawą poważnego ograniczenia wyrębów i tak już katastroficznie przerzedzonych lasów.

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.



Okres wakacyjnych wojaży dla jednych oznacza wypoczynek, a dla innych pracę. Czaśm bardzo ciężką, z narazem zdrowia i życia na przykład wskutek pogrzebienia przez... lwa. Na Mazurach, w drodze do PISZA spotkałmy cyrk „Kometa”, który skończył właśnie występ w GRAJEWIE. (zt)

Fot. ZBIGNIEW ŁUPINSKI

gizacyjne zostały już wykonane. Powołane biura koordynacyjne przystąpiły do pracy. Przesiadał ustalili liczbę sędziów i członków kolegiów, oraz liczbę sędziów i członków kolegiów do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Kampania wyboru sędziów weszła więc w decydujący etap — zgłaszanie kan-

dydatów. Kandydatów na sędziów i członków kolegiów do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłaszają do 31 lipca organizacje polityczne, związki zawodowe, inne organizacje społeczne, zebrań samorządu mieszkaniowego i wsi.

Kandydatów na sędziów i członków kolegiów do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłaszają — w równej liczbie — organa administracji państwowej i związki zawodowe. Organizacje uprawnione do zgłaszania kandydatów mogą ustalić tryb ich wysuwania i opiniowania, a także porozumieć się w sprawie wspólnego zgłaszania.

## Spółeczni lekarze

Z inicjatywy Komitetu Uczelnianego PZPR przy Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi, 16 lipca br. w Ośrodku Zdrowia w Miłkach zorganizowano dzień przyjęć pacjentów. Mieszkańców okolicznych wsi przyjmowali laryngolodzy, okulisci, pediatrzy i chirurdzy. Przebadano ogółem 247 pacjentów. Inicjatywa spotkała się z żywym zainteresowaniem społeczeństwa gminy.

I sekretarz KG PZPR — Mieczysław Cimoch, w imieniu wszystkich mieszkańców Miłkowskiego wyraził wdzięczność lekarzom i studentom Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. (bm)

W bieżącym roku w Czarnej Białostockiej wyprodukują się 55 tys. m sześć. tarcicy, z tego jedną trzecią przeznaczą się na eksport, a resztę na zaopatrzenie rynku krajowego — dla wytwórców mebli w Białymstoku i Suprasiu, stolarów okienną do sokółskiego „Stolbudu” i odbiorcom indywidualnym. W związku z tym, że plan jest o kilkanaście tys. m sześć. mniejszy niż w poprzednim dziesięcioleciu, reforma zmusiła załogę do szukania innych, form gospodarowania. Zaczęto przerabiać tarcicę opakową i drewniane odpady na wiele wyrobów gotowych m.in. boazerię, szalówkę do zewnętrznego obijania domów, parkiet, kliny oporowe, elementy paletowe dla kraju i na eksport.

Ta produkcja stanowi poważną pozycję w budżecie zakładu, a co najważniejsze — każdy kawałek drewna znajduje swoje przeznaczenie, nie marnuje się, jak to niejednokrotnie zdarzało się. W minionym roku w wyrobach gotowych sprzedanych za 400 mln zł, aż 25 proc. stanowiły produkty wytwarzane z tarcicy tzw. opakowej.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

— Dobrze się stało — mówi dyrektor ZPD Roman Pilipowski — że skończono już u nas z rabunkową gospodarką leśną. W ostatnich latach ograniczono się do cięć sanitarnych czy też przerębowych. Stąd głównie pochodzi tartaczny surowiec.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzega rezerwy w produkcji.

Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktowych i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI

## SPORT

### „Złoty chłopiec” z Buenos

O piłkarzach z Ameryki Południowej zawsze krążyły po Europie legendy. Dziennikarze z drugiej strony oceanu z takim taśtem potrafią rozkładać się nad swymi gwiazdami, że tylko wybitni specjaliści zawiązują zdrowy rozsądek w ich ocenę.

Dlatego też, gdy z Argentyny zaczęły napływać informacje o pojawieniu się tam kolejnego niebywałego talentu przyjęto je z rezerwą. Diego Armando Maradona to nie tylko zwiastwo światowego futbolu — jak go od początku nazywano. Przyszedł na świat 30 października 1960 roku w stolicy Argentyny Buenos Aires. Od dzieciństwa wyróżniał się niezwykłą siłą i zwinnością, nie miał wad i zwyciężał unowoczesny futbol i niezmierzony.

Utalentowanym chłopcem koplącym piłkę na podworkach zainteresował się klub Argentinos Juniors. Tam Maradona rozpoczął swą futbolową edukację. Tylko futbolowa, gdyż ze względu na tendencję bardzo wczesną do siebie spokojnie zajął się także piłkarsko przyszły bardzo szybko. W wieku 13 lat Diego zagrał w finałowym meczu o mistrzostwo Argentyny młodzieży i chociaż jego drużyna przegrała swą pierwszą zwycięstwem. Nie mając jeszcze 16 lat Maradona wystąpił w pierwszym spotkaniu o mistrzostwo Argentyny czterech najlepszych klubów w tym samym roku.

Oprócz sukcesów przyszedł jednak także pierwsze rozczarowanie. Diego był niemal pewien, że znajdzie się w 22-osobowej reprezentacji Argentyny. W tym celu walczył o miejsce w drużynie. W końcu jednak nie udało się. W tym czasie trener Cesar Luis Menotti uznał, że taka impreza jak Mundialito, to jeszcze zbyt wczesne przebiegi dla młodego chłopca, nawet na lawce rezerwowym.

W rok później o Maradonie usłyszał już cały świat. Na turnieju Coca-Cola, będący nieoficjalnym mistrzostwami świata juniorów do lat 20, Diego polecał by zostać ich gwiazdą i zadanie wykonano. To głównie dzięki jego świetnej grze Argentyna, której pod wodzą Menottiego slegnęła pod złotą medal, a Diego był obok gwiazdy Rodolfa Ramona Diaza i naszego Andrzeja Pawła najlepszym piłkarzem imprezy.

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-

W dwadzieścia miesięcy później Maradona po raz pierwszy za reprezentował się europejskiej pałani mistrzostw świata. W tym czasie, prezentując walory, które podbiły serca kibiców na całym świecie, zdobył mistrzostwo i bieżącą technikę. Już wtedy ochotę na Argentynę miał zachodzić, marzył o tym, aby Diego za radą Menottiego zmienił wy-</









## ANECDOTY

W latach dwudziestych teorie naukowe Alberta Einsteina były wciąż nowością i intrygującą zagadką, a ich tajemniczy sens usiłowało ujęć w prostsze słowa. W tym czasie popularnym stał się cykl opowiadań o relacjach między nauką a sztuką, w których Einstein spotykał się z artystami, malarzami, muzykami i aktorami. Jedną z takich anegdot jest historia o spotkaniu Einsteina z malarzem, który pytał go o jego teorię względności. Einstein odpowiedział: „Nie, nie, nie, to jest bardzo trudne do zrozumienia. Ale jeśli chcesz, mogę Ci to wytłumaczyć. Wyobraź sobie, że jesteś w pociągu, który jedzie z prędkością światła. Jeśli teraz rzucisz piłkę, co się stanie?”

— Czy idziesz, Frantu, na odczyt Kramsztyka o Einstei-  
nie? — zapytał Franca Fiszera, sławnego filozofa, gawędziarza i także bywalca cyganeryjnych kawiarni. Jego przyjaciół spotkał na ulicy.

— Nie, nie idę — odpowiedział Fiszera. — Ale jak Einstein będzie miał odczyt o Kramsztyku, to u niego polecę.

— Ten sam Fiszera, najbar-  
niejsza chyba postać towarzys-  
skich kręgów przedwojennej  
Warszawy, był wielokrotnie  
dobrym jaskółcą i znawcą sztuki  
kulinarniej. Bogaty w do-  
świadczenia, w tym przedmio-  
cie uchodził za autorytet i z  
wysokości swej wiedzy tłumaczył  
kiedyś „profanom”:

— Najlepsze są dania pro-  
ste. Weźcie na przykład taki  
kawior. Czy może być coś  
prostsze, a jakie to pyszne!

## Straty linii lotniczych

Brytyjskie linie lotnicze u-  
traciły w ubiegłym kwartale  
80 mln funtów (120 mln do-  
larów) wskutek gwałtownego  
spadku napływu turystów z  
oceanu, spowodowanego o-  
bawą przed atakami terror-  
ystycznymi w Europie. Kam-  
pania na rzecz odzyskania tur-  
ystów z USA odniosła wpraw-  
dzie pewien sukces, niemniej  
50 tys. pasażerów tygodnio-  
wo udających się do Europy

(P)

## W TELEWIZJI



W SOBOTE, 19 lipca w  
Komedii 7 stacji zoba-  
czymy polski film „Wale-  
pikany” z JANINĄ TRA-  
CZYKOWĄ (na zdjęciu).

CAF — W Rozmystowicz



W Antologii Dramatów  
Powszechnego zobaczymy w  
SOBOTE, 19 lipca sztukę  
E. Radziwiłła „Godziny  
miłości”, a wśród wyko-  
nańców Martę Lipińską i  
Zbigniewa Zapasiewicza.

CAF — I. Radziwiłł



W NIEDZIELĘ, 20 lipca  
angielski film obyczajowy  
„Amos”, a gra m.in. KIRK  
DOUGLAS (na zdjęciu).

CAF — Archiwum



W WTOREK, 22 lipca  
w Starym Knie film polski  
„Pieśniarz Warszawy” z  
MARTĄ GORCZYŃSKĄ  
na jednej z głównych ról  
(na zdjęciu).

CAF — Archiwum

## Mniej więcej autentyczne

☆ Jak wynika z sanda-  
Centrum Badania Opinii  
Społecznej, 74 proc. robot-  
ników z małych zakładów  
pracy i 80 proc. z dużych  
(np. Huta im. Lenina, stocz-  
nia im. Lenina) nie zna  
żadnych założeń reformy  
gospodarczej lub się nimi  
nie interesuje. Informuje  
swoich czytelników dwu-  
godzinny „Twórca Robot-  
ników”.

Grunt, że udziela się im  
wszechstronne oparcie.  
☆ Dziennikarze z wroc-  
ławskiego tygodnika „Spr-  
awy i Ludzie” uskarżali się  
na przydział służbowego  
mydła — wazelinowego. Na  
domiar złego zawierają ono  
tylko 5 proc. wazeliny.

Przy dobrej woli  
i tyle wystarczy.  
☆ „Tygodnik Kulturalny”  
szacuje, że w Polsce „pra-  
cuje” w zawodzie prostytut-  
ki około 14 tys. kobiet i  
600 mężczyzn. Są to osoby  
„znane odpowiednim wła-  
dzą”.

A to niezmiernie ważny

☆ Pewien obywatel Zie-  
lonej Góry znalazł w na-  
bywym przez siebie bochen-  
ku chleba — czarną zaple-  
cioną taśmę filmową.

Redakcja „Nowej Wi-  
sty” twierdzi, iż zapewne był to  
zaginiony mikrofilm z tajem-  
nicy wywiezionego chruścika  
piewcywa.

☆ „Słowo Podlasia” kry-  
tykuje kilku dyrektorów i  
kierowników — przedse-  
biórstw w Łosicach za to,  
że są „nieuchwytliwi w mie-  
scu pracy”. Ponad wszystko  
cenia czas spędzony przy  
uprawie własnych pomio-  
dów.

Wybrali właściwy kieru-  
nek — samowystarczalność  
żywnościowa.

☆ W Legnicy coraz więk-  
szą popularnością cieszy się  
pierwszy w kraju klub ca-  
ravaning. Dowiadujemy się  
o tym z lokalnego tygodnika  
„Konkrety”.

„Sprawa jest bardzo pro-  
sta, wystarczy mieć tylko  
samochód i przejechać cam-  
pingową i można systema-  
tycznie uprawiać ten rodzaj  
turystyki samochodowej”.

Jest to, jak się zdaje,  
rzeczywiście prosta racja  
na rozwój świadomości socja-  
lnej dla mas...

### Myśli nieprzeciepane

☆ „mowa aluzyjna ma  
swoje niewątpliwie uroki i  
co tu gadać, jesteśmy w niej  
wyćwiczeni” (prof. Franciszek  
Ryszka, w „Zeszytach  
Prasoznawczych”).

☆ Nazwy maluch jest sa-  
mochoodem, tego nikt nie sa-  
przeżył. W końcu jednak  
jeżdże do przodu, ma silnik,  
dach nad fotelami, cztery

kółka, kierownicę. Z punktu  
widzenia techniki, od sa-  
mego początku był hybrydą  
zadanej taczki i inwa-  
lidzkiego wózka produkowa-  
nego w spółdzielni. (SI. K. W.  
„Tygodnik Polskim”).

☆ Przez kontakt z płaskim  
lepiej czujesz łono natury,  
blisko serca — informuje  
swoich czytelników dwu-  
godzinny „Wybrzeże”.

☆ Mężczyźni powinni  
przekazać strusze jak jasny  
gwint! (Artur Nikolski, w  
„Sprawy i Ludzie”).

### W rytmie pieczętek

☆ Karol Turowski poleca  
kolejne swoje rozważa-  
nia napisane w formie  
popularnonaukowego o-  
urzędniczego.

Ludzie naszej epoki prze-  
stali słuchać głosów serca,  
rodziców, aniołów. Dobro-  
uczynów, sumienia, można  
znaleźć jedynie w przedsię-  
wzięciach i sołtysów. Dobro-  
sumienie, uczciwość, świę-  
tość zastępuje paska z para-  
grafów.

Dlaczego skądś to? To  
nieważne. Nie pytaj! Nie  
myśl! Rob co ci każe! Po-  
to naprodukowali tyle pa-  
ragrafów, abyś nieczłowiek  
ci zagrażał. Wszystkie para-  
grafy i tak nie obędzieciez.

Ludzie najlepiej uwijają się  
w rytmie pieczętek. Nawet  
biletu wstępu do publiczne-  
go szpitala potrzebują, aby  
okazać pieczęć.

Stemplami maszynami się u-  
rzedowej powagi.

W każdym przepisie prze-  
zorni urzędnicy zastawiali  
sobie furtkę na przywołanie  
do porządku niesforowanego  
penta. Po co się szarpać z  
warcholą w tego sprawie?  
Wystarczy założyć z imie-  
nem paragrafu, a facet usła-  
dzi z wrażenia.

Idea wielu formularzy jest  
robiecie z człowieka motyla.  
Przekonał się o tym kiedyś  
stary profesor od podatków.  
Niebawem pomyślał, że przy  
wypielaniu formularza o-  
płaty podatkowej. Poprosił  
znaną sobie panią refe-  
rentkę o instruktaż. A  
śmiechu było w biurze na  
miesiące.

W bryle zapadłej wiosce  
ludzie mają tyle życiowych  
problemów i paradoksów, że  
nie mogą wszystkiego ko-  
deksy świata. Zamiast spe-  
cjalistów od montowania  
kwadratury kół, polzających  
sa tam zwykli lekarze, rze-  
mieśnicy i masarze. Tym-  
czasem najwięcej wśród  
prosty ludzi biega urzę-  
dników.

### Hasło tygodnia:

☆ „Rolniku! W czasie  
żniw traktuj swoją żonę tak  
dobrze, jakby była nowym  
ciągnikiem”.

## Gdy grasowała cholera

Życie współczesne napawa  
ludzi lękiem przed wielocho-  
robami, z których istnienia  
nie zdawano sobie dawniej  
sprawy, które po prostu na-  
wet nie miały nazwy. Z dru-  
giej strony zwycięski postęp  
medycyny wyeliminował cho-  
roby, które w formie groź-  
nych epidemii leżały nie tak  
dawnio dziesiątkowały ludność.  
Do takich chorób zaliczamy  
cholera.

Z „Encyklopedii Rolnictwa”  
(rok 1876) dowiadujemy się,  
że nawet Młodziejowski

Komisja w Konstantynopolu  
nie potrafiła bliżej określić  
właściwości zarazki. Ówczesne  
badania kolary jednak cho-  
lere z wędrownymi ludźmi nad  
brzegami wód komunikacyj-  
nych.

Czytamy ówczesne zalecenia  
profilaktyczne: higiena sani-  
tarna, izolacja chorych i po-  
dejrzanych o tę chorobę, pra-  
widłowe odżywianie się, unika-  
nie opilstwa. Unikajcież ozie-  
bienia żołądka — spożywanie  
piwa bawarskiego z lodu.

Zaś z lekarstw zalecano:  
opium, waleriana, eter w po-  
staci kropli Inozimowa albo  
mieszanki zwanej tykiem  
Malca. Wino ipekakuanowe  
— tykczek o pięć minut  
do wystąpienia wymiotów,  
a następnie olej z cytryny  
zmieszany z tykczką i tinkturą  
walerianową. Takie były  
wskazówki jak postępować  
do przybycia lekarza.

Wysperat (rp)

## „Wrzący” ocean

Szermowe wiatry nie ty-  
ko rozprzeczają fale na po-  
wierzchni oceanu, lecz także  
gwałtownie mieszają ogromne  
masy wody w jego głębinach.  
Oceanologzy radzieccy zdolali  
ustalić, że w głębinach granice  
strefy przy pomocy trzech-  
mianowego aparatu, wyglądem  
przypominającego aeroplan.  
Swobodnie porusza się on pod  
wodą, mierzy dane fizyczne i  
przekazuje je komputarowi.

Badania prowadzone między  
brzoziemi Tasmanii i Antark-  
tydy. Wielokrotnie zanurzenia  
aparatu wykazywały, że głę-  
boka struktura wód i jej  
temperatura podczas silnych  
szermów znacznie zmieniają  
się. Woda w głębi oceanów i  
morf zachowuje się jak w  
stanie wrzenia, przy czym  
granice oddzielające szerm  
dochodzą do 500 metrów.  
Zmusza to do wstąpienia  
istotnych poprawek do do-  
trzechzastowiecznych modeli  
energii przetwarzanej przez  
wiatry oceanom i morzom co  
jest szczególnie ważne dla  
długoterminowych prognoz  
nawodni na szlakach żeglown-  
ych.

## Morze Śródziemne będzie czystsze

Z inicjatywy ONZ, podej-  
mowane są skuteczne kroki,  
mające na celu przeciwdział-  
nie zanieczyszczeniu Morza  
Śródziemnego. Akwen ten po-  
woli, ale systematycznie sta-  
je się czystszy.

W niebitym odległym czasie  
plaże śródziemnomorskie bę-  
dą przyciągały turystów tak  
jak dawniej. Obecnie jest re-  
alizowany plan działania z  
1975 roku, zaopiniowany  
przez siedemnaście z osiem-  
nastu państw położonych nad  
Morzem Śródziemnym. Re-  
zultaty są optymistyczne.

Sytuacja stale polepsza się.  
Udało się usunąć w ciągu mi-  
nionych dziesięciu lat 85 proc.  
śmieci z plaż. Właściwość  
źródła zanieczyszczenia. Cała  
uwaga jest skoncentrowana na  
budowie oczyszczalni ścieków  
w wielkich miastach porto-  
wych. 30 proc. tych ścieków  
jest już poddanych procesowi  
oczyszczania.

Na wyspie Psittalia w Zato-  
ce Samoskiej w Grecji bu-  
duje się wielka oczyszczalnia  
dla ścieków z Aten miasta li-  
czącego 4 mln mieszkańców.  
Władze tureckie postanowiły  
własnowolnie 200 mln do-  
larów na realizację projektu.  
Zielony Róg w Stambule bę-  
dą znów błękitne jak daw-  
niej. Nie będą tam m.in.  
wylewane ścieki, z miejsc-  
owej, wielkiej rzeki, zatu-  
rujące te wody.

W lipcu uda się do Alek-  
sandrji specjalna ekipa eks-  
pertów, aby zbadać możliwo-  
ści zmniejszenia zanieczyszc-  
zenia śródziemnych wód. Aby  
plaże Bakolu znów były czy-  
ste, zaplanowano, że w okresie  
przebiegowym do czasu od-  
dania do użytku oczyszczalni  
ścieków, zbudowanej rurocią-  
gi, który wylewałby się z za-  
dla od portu, na otwarte mo-  
rze.

(P)

## Rekordy samobójstw

W Danii stale rośnie liczba  
samobójstw. W ciągu pierw-  
szych dziesięciu miesięcy ub.  
r. odebrało sobie życie 426 ko-  
biet i 673 mężczyzn. Oznacza  
to wzrost o 5 proc. w stosun-  
ku do r. 1984.

Psycholog duński Richard  
Lionheart wyraził przypuszc-  
zenie, że liczby dotyczące  
kobiet oznaczają „smutny re-  
kord na świecie”. Z 22 kobie-  
tami popełniającymi samobój-  
stwo na 100 000 mieszkan-  
ców, przy liczbie ludności sięga-  
jącej 5,1 mln osób.

Jedną z głównych przyczyn

samobójstw jest bezrobocie. (P)

## Jad czarnej kobry

W czterech największych  
szpitalach stołecznym —  
Delhi, notuje się rocznie 100—  
110 przypadków pokąsania  
przez jadowite węże, głównie  
kobry i kraty wyże dżaszki  
modre. Węże atakują w okre-  
sie od czerwca do września.  
Dwie trzecie przypadków to  
porażenia jadem kobry.

Ataki zdarzają się na obrze-  
żach miast, w siłniasach, lecz  
także w parkach i ogrodach.  
a nawet domach dzielnic mie-  
szkańczych, czego przykładem  
sa wypadki na terenach re-  
kreacyjnych Uniwersytetu im.  
Jawaharłala Nehru.

Życie pokąsanej osoby uda-  
je się uratować, jeśli została  
przywleczona do szpitala przed  
atakami serca, który wystę-  
puje po ukąszeniu przez dż-  
sznika, przed wystąpieniem  
paraliżu, który jest skutkiem  
działania jadu kobry oraz  
przed utratą nadmiernej ilości  
krwi po ukąszeniu przez  
żmiję.

Ostatnio w szpitalu Safdar-  
jang uratowano dwie osoby:  
chłopca, którego zaatakowała  
kobra schowana nad sofą w  
salonie domu w dzielnicy

(P)



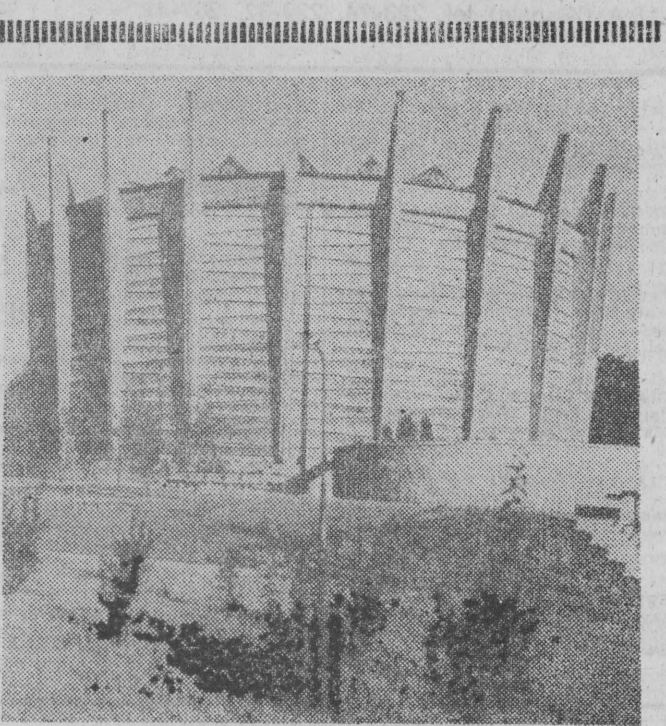
W hamburskim porcie

## Najgorsze zawody

Grupa naukowców angielskich  
z Uniwersytetu w Manchesterze  
przeprowadziła badania nad zawo-  
dami, w których człowiek zarad-  
ny jest na najgorsze straszy. Co  
— jak uważają z kolei lekarze  
— powoduje zwiększoną zachor-  
walność.

Jak wynika z opublikowanego  
raportu w W. Brytanii, najcie-  
szym zawodem jest praca gór-  
nika. Następni na liście znale-  
zli się policjanci, budowlani wzo-  
szczy wysokość, dziennikarze,  
rze, piloci, personel wieżeń.

(P)



Budynek „Panoramy Racławickiej”.

## Handel dziećmi

Ponad 7 tysięcy brazylijskich  
dzieci zostało nielegalnie sprze-  
danych za granicę przez handla-  
rzy działających od czterech lat  
na północy Brazylii.

Ponad 1300 dzieci sprzedano  
czurom od r. 1982 w Kury-  
tybie stolicy stanu Parana. Ce-  
na jednego dziecka — 3 tys. do-  
larów.

We Florianopolis, stolicy stanu  
Santa Catarina, 30-osobowa za-  
kłada handlarzy złota z adwo-  
katów, upłynęła za granicę  
nad 500 małych Brazylijczyków.  
Za jedno dziecko pobierano opła-  
tę w wysokości 5 tys. dolarów.  
Szafka ta została rozbita w czerw-  
cu br. Taka sama opłata poby-  
dana była również przez handla-  
rzy w São Paulo.

Prasa w Kurytybie pisze, iż w  
niektórych miejscowych zakła-  
dach położniczych bledne matki  
zgadywały się na zabranie techno-  
wo narodzonych dzieci za zaled-  
wie kilka dolarów.

(P)

## KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5) rwaca wo-  
da, 9) pocisk, owoc albo  
kolor, 10) inaczej rudzik, 11)  
może być samoobsługowy,  
12) reputacja, 15) luk na ko-  
lumnach, 18) amerykańskie  
— z Pago Pago, Zachodnie  
— z Apia, 19) ośrodek pio-  
nierski na Krymie, 20) ro-  
dzaj radiostacji, 23) stolica  
Ghany, 24) wulkan na pd.  
od Manili, 25) dolegliwość  
kulszowa, 26) pra-Peruwia-  
nin, 27) zawartość kruszc-  
w na monetach, próba, 30) a-  
merykańskie zwierzę futer-  
kowe, 34) współczesny pol-  
ski saksofonista, klawirzysta  
i kompozytor jazzowy, 37)  
Hilker kminowy, 38) kawa-  
łek czegoś jadłalnego, 39)  
kwota dolizana do ceny  
podstawowej z tytułu do-  
datkowych kosztów, 41) sta-  
rodziny państwo indyjskie  
na obszarze współczesnego  
Arabii, 42) stado koni, 43)  
trójkątny żagiel podnoszony  
na sztyku, 44) podziemna  
przełęcz, 45) miasto woje-  
wódzkie nad Mleczną.

WSTÓD: 1) bazi, 2)  
Kraj Porannej Świełości, 3)  
sylaba, 4) widłak goździsty,  
5) ludowy wyrób tkacki, 6)  
najniższy stopień podoficer-  
ski, 7) dzieło bez 111, 8) ryś  
stepowy, 13) ogród miejski,  
14) dzisiejszy rejent, 16) mow-  
l, 17) żółtopur-  
natywny skrzydłak i kró-  
kich czulkach, 17) wierz-  
cho.

ROZWIĄZANIE  
KRZYŻÓWKI  
Z NUMERU 162

POZIOMO: 5) bazi, 9) kocz,  
susz, 10) pocisk, 11) rze-  
s, 12) rudzik, 13) rze-  
s, 14) rze-  
s, 15) rze-  
s, 16) rze-  
s, 17) rze-  
s, 18) rze-  
s, 19) rze-  
s, 20) rze-  
s, 21) rze-  
s, 22) rze-  
s, 23) rze-  
s, 24) rze-  
s, 25) rze-  
s, 26) rze-  
s, 27) rze-  
s, 28) rze-  
s, 29) rze-  
s, 30) rze-  
s, 31) rze-  
s, 32) rze-  
s, 33) rze-  
s, 34) rze-  
s, 35) rze-  
s, 36) rze-  
s, 37) rze-  
s, 38) rze-  
s, 39) rze-  
s, 40) rze-  
s, 41) rze-  
s, 42) rze-  
s, 43) rze-  
s, 44) rze-  
s, 45) rze-  
s.



Redaguje  
kandydat na mistrza  
DARIUSZ KLIMASZEWSKI

W 1983 roku w Lublinie roz-  
gryzowano nowożytny turniej  
bitych mistrzów Polski. Rywa-  
lowali w nim m.in.: K. Plater,  
S. Sława i S. Witkowski oraz  
nieznanego im. J. Groniek i K.  
Makarczyk. Rok później podob-  
na impreza odbyła się w Chel-  
mie. Dziś aż trudno uwierzyć  
w jakich warunkach mieszkali  
wówczas szachisi. Po pięciu w  
jednym pokoju, który nawet nie  
miał umywalki.

Także były początki najstra-  
szego i najmniejszego szacha-  
ranga — obok Memorialu A.  
Rubinstein w Warszawie i tur-  
nieju w Polsce — FESTIWALU  
IM. PKWN. W 1983 r. z inicja-  
tywy ówczesnego prezesa mie-  
stowego OZS Zach. — Zbigniewa  
Nestorowicza turniej lubelski zy-  
skal bowiem taką nazwę. W  
pierwszej jego edycji zwyciężył  
R. Grabcewski przed K. Pyt-  
lem i J. Adamskim. Wtedy za-  
wodnicy ci mieli tytuły mistr-  
zów krajowych, obecnie są mi-  
strami międzynarodowymi.

Festiwali IM. PKWN doś-  
czyli sobie popularności.  
Dokonała organizacja, gościn-  
ność lubelskich działaczy spra-  
wiły, że wkrótce przetrzeli się  
w turniej międzynarodowy. Co-  
raz większa ilość chętnych do  
startu zmusiła organizatorów do  
powiększenia imprezy. W ten  
sposób w ramach festiwalu za-  
częto rozgrywać: turnieje mie-  
dzynarodowe między z norma  
arcymistrza lub mistrza mie-  
dzynarodowego, podobny turniej  
międzynarodowy kobiet oraz  
turniej mężczyzn, w którym  
rywalizowało ściśle zaplecze kra-  
jowej szachownicy. Przez 32 lata  
w Lublinie należało do  
kierownika imprezy, niedawno  
rozgrzyki, występowało blisko  
1100 zawodników z prawie 30  
krajów. Byli wśród nich m.in.  
wielomistrz świata IRINA LE-  
WITINA i mistrz świata MI-  
CHAIL TAL. Lewitina startowa-  
ła 2 lata temu w Naleczowie.  
Bardzo chwaliła sobie sale gry  
w Pałacu Małachowskich i sa-  
natatorium dla rolników oraz at-  
mosferę w miasteczku. — Wie-  
pan — mówiła dziennikarowi  
mleczniczka „Szachy” — jak to  
bardzo sympatycznie, kiedy na  
ulicy podchodzi ludzie po to,  
aby po prostu porozmawiać o  
szachach.

W tym roku Festiwal IM.  
PKWN rozegrany zostanie po-  
raz 23. I tym razem nie po-  
wino zabraknąć w nim gwiazd.

—

Miedzynarodowa Federacja  
Szachowa ogłosiła listę rankin-  
gową, która obowiązywać będzie  
od 1 lipca br. do 1 stycznia  
1987 r. Oto czelwki zawodnicy:  
KOBIECY — 1. Zuzana Polgar  
(Węgry) — 2435, 2. Maja Czubur-  
danidze (ZSRR) — 2435, 3. Pia  
Cramling (Szwecja) — 2400, 4.  
Nona Gaprindaszwili i Irina  
Lewitina (obie ZSRR) — po 2330  
pkt.; MĘŻCZYZNI — 1. Garri  
Kasparow — 2740, 2. Anatolij  
Karpow — 2736, 3. Artur Jusup-  
ow (wzwyż ZSRR) — 2680, 4.  
Wiktor Korcznoj (Szwajcaria) —  
2650, 5. Robert Huebner (RFN)  
— 2620 pkt.

Ranking Kasparowa jest drugim

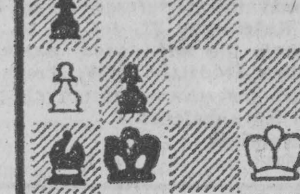
w historii królewskiej gry.  
Lepszy od niego miał tylko B.  
Fischer (2780).

Na liście znaleźli się także  
szachisi z naszego regionu. Oto  
ich rankingi międzynarodowe  
ELO: Leszek Ostrowski (stolica  
suwałki) i Stanisław Sokolowski  
(Jagiełłow) — po 2325, Jan  
Kodek — 2285, Andrzej Ol-  
szewski (obaj Jagiełłowa) — 2275  
(debiut), Dariusz Klimaszewski  
— 2270, Dariusz Drzemicki (Ja-  
giełłowa) — 2225.

ZADANIE NR 190

Mat w trzech posunięciach

Wśród Czytelników, którzy w  
terminie siedmiodniowym nade-  
ślą prawidłowe rozwiązanie za-  
dania wylosujemy nagrodę książ-  
kową.





# Spotkajmy się w Zwierzyńcu

## Wielki festyn lipcowy

Tradycyjnie już w dnku Święta Lipcowego 22 lipca w PARKU ZWIERZYŃCIE-KIM odbywają się występy zespołów artystycznych. Również w tym roku MIEJSKI DOM KULTURY zaprasza mieszkańców na Wielki festyn lipcowy. Rozpocznie się on już o godz. 12 montażem poetycko-muzycznym w wykonaniu Teatru „PRO” w reżyserii JERZEGO SIECHA.

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudza wśród widzów tańce nowoczesne. Tym razem mistrzowski pokaz, w pięknych, kolorowych kostiumach, wykona grupa tańca nowoczesnego „Krag”.

Będą również śpiewać przeboje stare i nowe piosenkarze z Klubu Piosenki. Wśród nich mająca swoich wiernych słuchaczy, znana dobrze mieszkańcom Białegostoku (i nie tylko) Helena Miszkiewicz.

Dla melomanów, miłośników rocka, bluesa i innych gatunków muzyki, bez względu na wiek i płeć grać będą uznane już zespoły muzyczne Miejskiego Domu Kultury m.in. „Atlantida”, „5000 zł” i grupa „Odłot”.

I jeszcze jedna niespodzianka dla uczestników festynu. Jerzy Tomiak wraz ze swoim zespołem przygotował widowisko „Polskie drogi”, które zaprezentuje na estradzie zwierzyńskiej.

Cały program festynu lipcowego trwać będzie przez kilka godzin. W tym czasie czynne będą stoiska z napojami i słodyczami o które zadbała PSS „Społem”.

Mieszkańcy Słonecznego Stoku będą mieli swój, osiedlowy festyn, który został przygotowany przez klub „Stok”. Rozpocznie się on już o godz. 11 w osiedlowym amfiteatrze. W programie występy zespołów artystycznych i zabawy rekreacyjne. (m-l)

## Lato w mieście

# Nudzić się – to nie my!

Choć wakacje w pełni, nie wszystkie dzieci mogą odpocząć na kolonijach, czy u babci na wsi. Półkolonie także nie cieszą się w tym roku zbyt wielkim powodzeniem. Znacznie większe powodzenie mają kluby osiedlowe.

Klub „Stok” na „Słonecznym Stoku” zaprasza do siebie dzieci i młodzież przez cały tydzień, z wyjątkiem sobót i niedziel, w godz. 9–17.

Codziennie przewija się tu kilkadziesiąt osób i jak do tej pory, nikt nie narzekał na nudę – mówi instruktor Andrzej Ptaszkowski.

Dzięki wyborowi planszowych, jest bilard, tenis stołowy, szachy, warcaby. Nauka nowych piosenek stanowi dużą atrakcję na chłodne dni. O wiele łatwiej prowadzić zajęcia gdy pogoda dopisuje. Pobliskie łaki, boisko zapraszają do gry w piłkę, berka czy chowanego. A po południu dzieci mogą malować i rysować to, co widziały w ciągu całego dnia. Oczywiście pod fachowym okiem instruktora. – Niektóre dzieci mają duże zdolności plastyczne – informuje A. Ptaszkowski. – Koniecznie trzeba je rozwijać. 18 lipca rozpoczyna się w Jeleniewie koło Suwałk plener plastyczny dla naszych dzieci i młodzieży. Te, które pozostaną w mieście, będą mogły uczestniczyć w pieszkiej i rowerowej (dla posiadaczy kart rowerowych) wycieczkach do lasu i nad wodę.

A na najbliższe dni?

W amfiteatrze przy ul. U-palnej, postanowiono „zafundować” mieszkańcom „Kino letnie”, na wzór dawnego kina „Polana”. W sobotę, 19 lipca o godz. 19 odbędzie się pierwsza projekcja filmowa dla dzieci i młodzieży, a 22 lipca o godz. 11, także w amfiteatrze, (w razie niepogody w Szkole Podstawowej nr 36) wielki festyn osiedlowy. Białostoccy aktorzy zapraszają „mieszkańców” na „Pechle Szachrajke” oraz atrakcyjny program muzyczny.

Natomiast 26 lipca okrzyknięty zostanie dniem czynnego wypoczynku. Turnieje dzikich drużyn w piłce nożnej, wesołe zawody dla najmłodszych i liczne imprezy rekreacyjno-sportowe powinny przyciągnąć mieszkańców osiedla.

– Staramy się, aby dzieci pozostające w mieście także

## Hale produkcyjne w zieleni

Dobre warunki pracy to nie tylko przestronne hale, należyte oświetlenie warsztatu, odpowiednio ogrzane pomieszczenia, ale również czystość i estetyka każdego stanowiska roboczego.

Coraz więcej przedsiębiorstw temu właśnie zagadnieniu poświęca dużo uwagi. Przykładem może być wydział mebli Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego. Wiele wydziałów produkcyjnych lśni czystością, posiada ciekawe dekoracje, dużo zieleni. W wydziale składalni oklein meblowych doniczkowe ozdoby roślinne zdobią ściany, maszyny i obrabiarki. Praca w takich warunkach jest znacznie przyjemniejsza i wydajniejsza. Poczynamy te wyniki nie z administracyjnych nakazów, lecz inicjatywy tych, którzy spędzają przy maszynach osiem godzin pracy. (KL)

## Na łamach „NIWY”

Rozmowa z dyrektorem Hajnowskiego Zakładu Przemysłu Maszynowego Leśnictwa – TADEUSZEM SZANIAW-SKIM.

Wrażenia z festynu ludowego w Litwinowicach.

Noc Kupały u Wojskackich (gmina Zabłudów).

O białorusko-polskich związkach literackich.

Dzielnica z jednej fotografii.

Z życia kulturalnego wsi Wólka Nurzecka.

Wybór lektur wakacyjnych dla dzieci i młodzieży.

Kącik porad kulinarnych (kuchnia białoruska).

Rozkład jazdy pociągów stacji kolejowej w Hajnowce.

Program telewizyjny na następny tydzień.

Piosenki na zamówienie czytelników. (jc)

## Night Disco w „Sepulium”

Akademickie Centrum Kultury ZSP „Sepulium” w Białymstoku na okres wakacji przygotowało dla młodzieży (i nie tylko) cykl interesujących imprez tanecznych.

W poniedziałek i czwartki w godz. 20–1 w ACK „Sepulium” przy ul. Dąbrowskiej 3 odbywają się będą programy dyskotekowe. Natomiast w piątki w godz. 20–2, w soboty w godz. 20–3 i w niedzielę w godz. 20–2 w tym samym miejscu będzie można potańczyć podczas „Night Disco”.

Organizatorzy serdecznie zapraszają. (ko)

## Kronika wypadków

16 lipca we wsi KRUPICE (gmina SIEMIATYCZE) w czasie przebiegania deszczu do szczytu domu mieszkalnego, 29-letni Kazimierz Ch. doznał przewodu elektrycznego. Poniósł śmierć na miejscu. Postępowanie wyjaśniające prowadzi RUSW w Siemiatyczach.

Tego samego dnia ok. godz. 3.30 na torach kolejowych w pobliżu dworca PKP Białystok Stacja zlokalizowano zwłoki 23-letniego Andrzeja T. Inny nie wyjaśniony zgon odnotowano w BIELSKIM PODLASKIM. Przy ul. Zamkowej, w zgłoszonych spalonych stodoły, znaleziono wiszącą na sznurku osobę od spodu, ciało 30-letniego Konstantego T.

Ustaleniem przyczyn zgonów zajmie się Zakład Medyczny Sądowej AM w Białymstoku, zaś postępowanie wyjaśniające prowadzi RUSW w Białymstoku i Białym Podlaskim. (ko)

## HANDEL I USŁUGI

### Ustalono zostały godziny otwarcia sklepów w dniach 19–22 lipca br.

● 19 lipca cała sieć handlowa z artykułami spożywczymi i przemysłowymi czynna będzie jak w dni powszednie. Również sieć usługowa pracuje w pełnym wymiarze czasu pracy z wyjątkiem zakładów podległych Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów.

● 20 lipca, sieć handlowa i usługowa czynna będzie, jak w każdą niedzielę.

● w poniedziałek, 21 lipca, sklepy z artykułami żywnościowymi czynne będą w godz. 7–13, poza sklepami branżowymi: mięsno-wędliniarskimi, rybnyimi (czynnymi jak w wolną sobotę), monopolowymi i

## Z Czarnej Białostockiej do Egiptu

CZARNA BIAŁOSTOCKA już w latach międzywojennych słynęła z przemysłu tartaczanego. Otarzające ją puszcze były doskonałym źródłem surowca. W latach trzydziestych około 600 osób znalazło zatrudnienie w tamtejszym tartaku. Kilkaśen innych pracowało przy zrabach i wywózce olbrzymich, nieraz kilkusettletnich kłód różnych gatunków drzew, głównie iglastych. Następnie cielec je pięć traków. Każdego roku wytworzono wtedy 60–70 tys. m sześć. wysokogatunkowej tarcicy.

Obecny Zakład Przemysłu Drzewnego w Czarnej Białostockiej różni się znacznie od przedwojennego tartaku. Odbudowany z drewnianego na murowany po pożarze w r. 1974 (spłonął wówczas całkowicie) stał się nowoczesnym zakładem produkcyjnym. Załusztowano w nim trzy nowe, znacznie wydajniejsze od poprzednich traki oraz inne maszyny i urządzenia wspomagające, które w znacznym stopniu wyeliminowały ciężką pracę fizyczną. Dzięki temu praca stała się lżejsza, a ponadto wzrosła wydajność.

Głównie zadanie 200-osobowej załogi ZPD w Czarnej Białostockiej to produkcja wysokogatunkowej tarcicy do krajowych stref dolarowych. Produkcja eksportowa zapewnia nie tylko potrzebne dla kraju dewizy ale również godzi-



Poprawianie w czynnie społecznym wybudowali sobie sklep, a od spółdzielców z Brańska zależało będzie, czy półki zapełni towar. — Na razie — mówi sprzedawczyni MARIANNA KOC — nie ma powodów do narzekania... Fot. ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

## Sposób na sklep

# Po połowie

Choć Popławy oddalone są od Brańska (woj. białostockie) tylko o kilka kilometrów, miejscowi gospodarze uznali, iż wygodniej będzie mieć sklep spożywczy pod bokiem aniżeli jeździć po wszystkim do grodu nad Bronką. Okazja nadarzyła się zaraz po wybudowaniu remizy, kiedy okazało się, iż po skończeniu tej inwestycji pozostało całkiem sporo materiałów budowlanych i... zapasu do społeczeństwa.

Antoni Karwowski, Stanisław Woiński, Zygmunt Oleński i inni przedstawiciele społecznego komitetu strażackiego naradzili się wspólnie z prezesem GS — Stanisławem Krystosiakiem i zaczęło się... Spółdzielni skierowała na pomoc koparkę, rolnicy służyli transportem, podzielono się wydatkami za fachowe usługi,

a co się dało — zrobiono we własnym zakresie. Prace trwały od września 1984 roku do jesieni — następnego. Na solidnych fundamentach posadowiono placówkę handlową z prawdziwego zdarzenia. Powierzchnia użytkowa przekracza sto metrów kwadratowych. Zima, ekspedientka Marianna Koc oraz jej klientki nie przysparzają do podłogi, bowiem zainstalowano centralne ogrzewanie, a także doprowadzono, zgodnie z zaleceniami Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, wodę i kanalizację.

W sumie budowa sklepu kosztowała około trzech milionów złotych — wyjaśnili nam spółdzielcy — a kosztem tym podzieliłiśmy się z mieszkańcami Popław po połowie... (zł)

## Przed Świętym Odrodzenia

# Dziś koncert w amfiteatrze

Dziś, 18 bm., w białostockim AMFITEATRZE przy ul. KALINOWSKIEGO, o godz. 14 odbędzie się interesujący koncert z okazji Święta Odrodzenia. Przygotował go Miejski Dom Kultury.

W programie poetycko-muzycznym wystąpią m.in. TEATR „PRO” z klubu „PROMENADA”, zespół „SMIECH” i tańca „USMIECH” ze SPOŁDZIELCZEGO DOMU KULTURY w Białymstoku i zespół muzyczny z Hajnowki.

Ponadto obejrzyć będzie można widowisko „POLSKIE DROGI”, przygotowane przez JERZEGO TOMZIKA.

Wszystkie wejścia do amfiteatru będą szeroko otwarte dla publiczności. Z lipcowego koncertu na pewno skorzystają mieszkańcy oraz młodzież z różnych stron kraju, przyjeżdżająca w Białymstoku na wakacjach. (m-i)

## Na 2 godziny zamknięty ruch

W związku z uroczystym wręczeniem standardu Rejonowemu Urzędowi Spraw Wewnętrznych w Białymstoku, które odbędzie się 18 bm. przy Pomniku Bohaterów Ziemi Białostockiej, Wydział Komunikacji UM informuje, że dziś w godz. 12.20–14 dla ruchu kołowego zamknięty zostanie ulica: Próchniaka, Kalinowskiego (od ul. Ostrowskiego do KW PZPR), Wesołowskiego i M. Skłodowskiej-Curie (na odcinku od ul. Dzińskiego do ul. Wesołowskiego). (ko)

kólskiego „Stolbudu” i odbiorcom indywidualnym. W związku z tym, że plan jest o kilkanaście tys. m sześć. mniejszy niż w poprzednim dziesięcioleciu, reforma zmusiła załogę do szukania innych form gospodarowania. Zaczęto przerabiać tarcice pozaklasową i drewniane odpady na wiele wyrobów gotowych m.in. boazerie, szalówkę do zewnętrznej obłajania domów, parkiet, kliny oporowe, elementy paletowe dla kraju i na eksport.

Ta produkcja stanowi poważną pozycję w budżecie zakładu, a co najważniejsze — każdy kawałek drewna znajduje swoje przeznaczenie, nie marnuje się, jak to niejednokrotnie zdarzało się. W minionym roku w wyrobach gotowych sprzedanych za 400 mln zł, aż 25 proc. stanowiły produkty wytwarzane z tarcicy tzw. pozaklasowej.

Dyrektor R. Pilipowski jest zdania, że można produkować różne wyroby z gorszych gatunków drewna i sprzedawać za dewizy. Nasz rozmówca dostrzegł rezerwy w produkcji. Będą one mogły być wykorzystane jeśli zatrudni się kilkunastu brakujących fachowców, a w tym — elektryków, stolarzy, traktorzystów i pomocników brakarzy.

P. GILEWSKI



Ostrzarc pił Ryszard Gniazdowski nie narzeka na brak pracy. Fot. A. CHOMICZ

## INFORMATOR ŚWIĄTECZNY

W niedzielę, 20 bm., cała doba pełnić będzie dyżur w zakresie telekomunikacji poczta przy ul. Warszawskiej 10, natomiast w godz. 9–11 czynny będzie Urząd Przewozu Poczty przy ul. Kolejowej o raz poczta w Strosielskach.

W poniedziałek, 21 lipca, czynne będą w godz. 8–13 podobnie, jak w każdą wolną sobotę, następujące urzędy pocztowe: przy ul. Warszawskiej 10, Kolejowej 15, Mickiewicza 17, Kawałerskiej, Chrobrego, w Fastach, Strosielskich i na Słonecznym Stoku.

22 lipca czynny będzie cała doba — Urząd Poczto-Telekomunikacyjny przy ul. Warszawskiej 10 oraz w Strosielskach (9–11). (m-l)

## ZMIANY KURSOWANIA AUTOBUSÓW

22 lipca br. w Białymstoku rozegrany zostanie IV etap tradycyjnego XXIII wyścigu

kolarskiego o „Memorial im. Bronisława Nerko” w kategorii juniorów, trasą: Wiosenna — Gólkowskiego — Mickiewicza — Zwierzyńska — Gen. Świerczewskiego w godz. 10–11.30. Autobusy MPK w tym czasie będą kursować następująco:

● linie „3”, „8”, „10”, „16”, „17” i „102” przy ul. Świerkowej (a nie jak poprzednio Gen. Świerczewskiego),

● linii „4” będą miały skróconą trasę do końcowego przystanku linii „7”.

W tym czasie autobusy linii „8”, „10” i „17” będą miały dwa dodatkowe przystanki usytuowane następująco:

● w kierunku Śródmieścia — ul. Zwierzyńska (odcinek między Świerkową a Świerczewskiego),

● w kierunku Bażantarni i Nowego Miasta — ul. Zwierzyńska — przy stadionie WOSIR. (rb)

## SPORT

## Lerzyska Dobrej Woli

# Łyżwiarские pokazy

Zimowym akcentem Igrzysk Dobrej Woli były pokazy łyżwiarstwa figurowego. W Moskiewskim Pałacu Sportu swoje umiejętności prezentowali tacy mistrzowie, jak Debbie Thomas i Brian Boitano z USA czy radzieccy mistrzowie świata Natalia Bestemianowa — Andriej Bukin oraz Jekaterina Gordiejewa — Siergiej Grinkow, a także mistrzowie

olimpijczy Elena Walowa — Oleg Wasiliew. To byli ci najwspanialszy, ale przecież niewiele mniejszy kunsztu demonstrowali Tiffany Chin (USA), Aleksander Fiediejew, Wiadimir Kotin, Marina Klimowa — Siergiej Ponomarenko, Larisa Selieniowa — Oleg Markow. Wszyscy występujący na tafli zebrali mnóstwo brawo od licznej publiczności.

## Koszykarki Włókniarza wznawiają treningi

Wprawdzie do rozpoczęcia rozgrywek ekstraklasy w koszykówce kobiet mamy jeszcze sporo czasu, ale basketbolistki białostockiego Włókniarza są już w przeddzień wznowienia zajęć. Po urlopach przystępują do treningów 23 bm. Trenować będą na obizie dochochym na obiektach przy ul. Antonikowskiej.

Ten występny rozruch potrwa siedem dni. Sierpień będzie już bardziej pracowity. Białostoczanki pojedną na dwa dwutygodniowe obozy: w dniach 1–15 sierpnia w Oleku i od 18 do 30 sierpnia w Łomży.

Kolejny miesiąc włókniarki poświęcą już na grę. Od 3 do 7 września wystartują w Perniku (Bułgaria) w turnieju, w którym ponadto weźmie udział kilka czołowych drużyn ligowych z Europy. W dniach 16–21 września koszykarki Włókniarza sprawdzą swą formę w zawodach w Jenie, gdzie będą rywalizować z zespołami z NRD. Po powrocie do Białegostoku, pod koniec września, czeka białostoczanki turniej o puchar prezenta miasta. Wśród zaproszonych ekip są pierwszoligowe

drużyny Minora Pernik, Carl Zeiss Jena oraz Politechniki Wilno. W rewidzie Włókniarz rozegra turniej w stolicy Litewskiej SSR (3–7 września).

Prawie we wszystkich tych imprezach włókniarki będą uczestniczyły w pełnym składzie. Jedynie pierwsze zgrupowania odbędą się bez Eugeniusza Halaburdy i Elżbiety Stankiewicz. Szkoleniowiec Włókniarza jest bowiem trenerem reprezentacji Polskiej juniorek, która na przełomie lipca i sierpnia wystartuje we Włoszech z podstawowych zawodniczek i pierwszej reprezentacji jest właśnie Elżbieta Stankiewicz.

Rozgrywkę ekstraklasy rozpoczyna się 1 października. Pierwszy mecz białostoczanki rozegrają w Gdańsku ze Spójnią. Tydzień później gościć będą w Białymstoku zespół Lecha Poznań. Nadechodzaca I liga ma przyspieszony terminarz. Niepodekniotnie kolejki spotkań zaplanowano na worki i środy. Dlatego też często mecze w Białymstoku będziemy oglądać co tydzień. (dk)

## Kto z kim? Gdzie i kiedy?

### KOLARSTWO

Białystok. 28 ogólnopolski wyścig kolarski juniorów o Memoriał Bronisława Nerko. Niedziela, godz. 10 (start przy ul. Jurowieckiej), godz. 13 (meta przy ul. Radzymińskiej) — I etap (110 km) — Białystok — Suchowola — Białystok; poniedziałek, godz. 10 (start przy Zarządzie Zieleni Miejskiej) — II etap (15 km), jazda indywidualna na czas Białystok — Stanisławów — Białystok; godz. 15 — III etap — Kleonin — Łapy — Kleonin; wtorek, godz. 10 — IV etap — wyścig uliczny (65 km) ulicami: Wiosenna, Ciołkowskiego, Mickiewicza, Zwierzyńska i Świerczewskiego. Startuje około stu zawodników z 23 klubów.

### IV BIEG PODLASKI

Czarna Białostocka. Niedziela, godz. 10 — IV Bieg Podlaski na dystansie 20 km.

### PLYWANIE

Czarna Białostocka. Wtorek, godz. 10.30 — V maraton pływacki o puchar naczelnika miasta i gminy.

### SZACHY

Suwałki. Sala ZSTech. przy Szkolnej. Poniedziałek i wtorek, godz. 9 — pierwsze rundy szachowej II ligi juniorów.

### PIŁKA NOŻNA

Siemiatycze. Stadion OSiR. Poniedziałek, godz. 11.30 — towarzyski mecz Jagiellonia Białystok — Motor Lublin.

Czerwon Bór. Stadion Gromu, niedziela i poniedziałek, godz. 16 i 18 oraz wtorek, godz. 10 i 12 — towarzyski turniej z okazji Święta Odrodzenia z udziałem II-ligowych zespołów Wawelu Kraków, Lublinianki Lublin i Pogoni Łapy oraz Gromu Czerwon Bór.

Szczuczyn. Stadion miejski, niedziela, godz. 11 — turniej amatorskich drużyn LZS, wtorek, godz. 11 — turniej o puchar prezesa Wisły z udziałem Warmii Grajewo, LZS Ławsk i Wisły Szczuczyn.

### TENIS ZIEMNY

Białystok. Korty w Zwierzyńcu, poniedziałek, godz. 10 i wtorek — turniej dla wszystkich chętnych o puchar ZW TRKF. (dk)

## „Złoty chłopiec” z Buenos

O piłkarzach z Ameryki Południowej zawsze krążyły po Europie legendy. Dziennikarze z drugiej strony oceanu z takim zainteresowaniem potrafili rozstrzygać się nad swymi gwiazdami, że tylko wybitni specjaliści są jawiają zdrowy rozsądek w ich ocenie.

Dlatego też, gdy z Argentyny zaczęły napływać informacje o objawieniu się tam koleśnego, niebywałego talentu przyjęto je z rezerwą. Diego Armando Maradona — niezwykła gwiazdka światowego futbolu — jak go od początku nazwano. Przyszedł na świat 30 października 1960 roku w stolicy Argentyny Buenos Aires. Od dzieciństwa wyróżniał się niezwykłym nawet jak na tamte warunki i zwyczajnie uniaimowanym utulbą i niezwykłym poaciem.

Utalentowanym chłopcem kapturę piłki na podkolanach zainteresował się klub Argentinos Juniors. Tam Maradona rozpoczął swą futbolową edukację. Tylko futbolowa gość z walek na treningi bardzo wcześnie dał sobie spokój ze szkołą. Sukcesy piłkarskie przyszyły bardzo szybko. W wieku 18 lat Diego zagrał w finałowym meczu o mistrzostwo Argentyny młodzików i chociaż jego drużyna przegrała swą postawą zwyciężył wyżej wspomniany. Nie mając jeszcze 18 lat Maradona wystąpił w pierwszych spotkaniach ligowych, a po zaledwie czterech miesiącach zadebiutował w zespole narodowym Argentyny.

Oprócz sukcesów przyszyły jednak także pierwsze rozczarowania. Diego był niemal pewnie, że znajdzie się w 22-osobowej kadryze Mistrzostwa Świata. W 19 roku, które odbywały się w Argentynie, trener Cesar Luis Menotti uznał, że taka impreza jak Mundial, to jeszcze zbyt wielkie przeżycie dla młodego człowieka, nawet na lawce rezerwowych.

W rok później o Maradonie usłyszał już cały świat. Na turnieju Copa-Coll, będący najciekawszym mistrzostwami świata juniorów do lat 20, Diego pojechał by zdobyć gwiazdę i zadanie wykonał. To głównie dzięki jego świetnej grze młodzi Argentyni zwyciężyli pod wodzą Menottiego i obronili złoty medal. A Diego był obok swego rodaka Ramona Diaz i naszego Andrzeja Palasa najlepszym piłkarzem imprezy.

W dwadzieście miesięcy później Maradona po raz pierwszy zaprezentował się europejskiej publiczności. Razem ze sztytułowi kłami zebrał bardzo dobre recenzje, prezentując walory, które podbijały serca kibiców na całym świecie: szybkość, przebiegłość i baczna technika. Już wtedy ochotę na Argentynę miała zachodni managerowie, ale Diego za radą Menottiego zmienił wpra-

wdzi barwy klubowa, ale pozostał w ojczyźnie; przewził z borykającego się z trudnościami finansowymi Argentino Juniors do zamożnego Boca Juniors.

Wielkim popisem Maradona miał być hiszpański Mundial. Jednak tam Diego już jako piłkarz CF Barcelona, która zapłaciła za niego zawrotną sumę 33 milionów dolarów. „Espana-82” to jednak jak dotychczas najczarniejszy okres w całej karierze wiodnika. Obojędny wszystkich drużyn grał przeciw niemu po prostu brutalnie a zaledwie 21-letni piłkarz nie miał jeszcze tak stałowych nerwów jak obecnie i reagował zbyt impulsywnie.

Jeden z decydujących meczów tego Mundialu między Argentyną i Brazylią miał przebieg zdecydowanie niekorzystny dla Argentyńczyków. Diego wiedział, że gra nie na marce oczekiwani i w pewnym momencie brutalnie „stałowym” stojącego bez piłki Brazylijczyka, za co został wyrzucony z boiska. Trwały surogatwardni nie zostawia na nim po tym turnieju „suchej nitki”.

Po „Espana-82” nastąpiło jakby załamanie kariery i piłkarskiego rozwoju wędził przecież młodego zawodnika. W lidze hiszpańskiej grał słabo, a na dodatek padł ofiarą boleskowych brutalnych synym „rzeźnikiem” Andonim Golcoches na czele. Ten właśnie przypadek, czy też nie, zmałm mu nogę.

Przez dwa lata gral Maradona w Barcelonie, by następnie przenieść do włoskiej Napoli — klubu na pewno bogatego, ale nie odkrywałego we włoskiej ekstraklasie takiej roli jak choćby Juventus i właśnie gra w serii „A” bardzo dodatkowo wpłynęła na potęgę Diego. Może zmobilizowała go konieczność ciągłego rywalizowania z innymi suwerenami światowego futbolu, od których aż roi się we włoskiej ekstraklasie.

Mejsykański Mundial to była ostatnia szansa Maradona, by udowodnić wielkość światu, 2 jest najlepszym piłkarzem świata. Udało mu się to w pełni. Zde wszystkim na stadionach Mejsykań widzieliśmy już zupełnie innego Diego niż w Hiszpanii. Jest to dziś piłkarz dojrzały, który świetnie rozumie wymogę współczesnego futbolu: współpracę z partnerami. Jednocześnie w każdym zagraniu widzi tero osobną indywidualność. Taleni w polaczeniu z istami wyścowni przy i niemalym już doświadczeniem dają efekty jakie wspaniał widzieliśmy.